

GLÓS JAROSTAWSKI

Dwutygodnik polityczno-ekonomiczno-społeczny.

Wychodzi
1. i 15. każdego miesiąca.

Przedpłata wynosi:

Kwartalnie — 70 ct. z przesyłką — 76 ct.	1,52 "
Półrocznie 1,40 "	3,04 "
Rocznie 2,80 "	5,68 "
Na pojedyńc. 12 "	— 14 "

Biuro Redakcyi, Administracyi i Ekspedycyi w kamienicy p. J. L. Wisłockiego pod Nr. kon-

skryp. 91, 92 ul. Grodzka.

Rękopisów Redakcyja nie zwraca, listów zniszczonych nie przyjmuje.

Ceny ogłoszeń:

Za wiosz. petitem lub jego miejsce
w szpico za 1 raz 6 ct.

Nadstawione
po 12 ct. od wiosz. petitem.

Ogłoszenia
przyjmują tylko Administracyja.

DAŁZ od 1 do 15 marca: 1 Płatok, Albinia B. 2 Sobota, Symplekyszka 3 Niedziela, P. 1 Wstępa, Kuneg. 1 Pomocznik, Kazanowa Kr. 5 Worek, Frydaryka Op. 6 Środa, Such Kółory P. 4 Płotek, Tomaszka z Akwinu 8 Piątek, Janna Bożego 9 Sobota, Franciszki P. 10 Niedziela, P. 2 Środa 10 Mecz. 11 Pomocznik, Anieli i Konstant. 12 Worek, Grzegorzka Wielk. 13 Środa Rozgony 14 Piątek, 14 Czwartek, Matyldy P. 15 Piątek, Longina M.

Wspierajmy przemysł krajowy! * Pamiętajmy o oświacie ludowej!

Arceksiążę Albrecht



W poniedziałek dnia 18. Lutego 1895 o godzinie 1 po południu zmarł w Arco arceksiążę Albrecht, feldmarszałek armii austro-węgierskiej i jej generał-inspektor.

Arceksiążę Albrecht Fryderyk Rudolf, najstarszy syn arceksięcia Karola, ujrzał światło dzienne w dniu 3 sierpnia 1817 roku. W żyłach jego płynęła krew ojca, zwycięzcy z pod Aspern, to też od trzynastego roku życia kształcił się w zawodzie wojskowym. W r. 1837 widziemy go jako 20-letniego młodzieńca, pełniącego obowiązki drugiego pułkownika przy pułku piechoty „Wimpfen” i kształcącego się gorliwie praktycznie w obratnym zawodzie. W dwa lata póź-

niej 1839 stoi na czele pułku kirasjerów „Mengen”, poezem zostaje komendantem większych oddziałów. Stanowisko jego, jako syna arceksięcia Karola, wielki talent wojskowy, ścisłość, z jaką obowiązki swe wypełniał, wszystko to sprawiło, że awansował bardzo szybko. W r. 1840 został generałem, a w r. 1843 marszałkiem - porucznikiem polnym. W owym czasie w r. 1844, zaślubił córkę króla Bawaryi Ludwika I, Hildegardę, która zmarła d. 2. kwietnia 1864 r.

Z małżeństwa tego były dwie córki: Marya Teresa, zaślubiona ks. Filipowi wirtemberskiemu, i Matylda, która zmarła w r. 1867, skutkiem ran odniesionych przez zapalenie się sukni.

W 28 roku życia (1845) objął arceksiążę naczelną dowództwo korpusu, w wyższej i niższej Austrii w Salcburgu. Kiedy zaszyły znane marcowe wypadki w r. 1848, arceksiążę Albrecht udał się jako ochotnik do armii Radeckiego, walczącej we Włoszech. Tu odznaczył się zaszczytnie w bitwie pod Santa

Lucia (6 maja 1848), a następnie otrzymał komendę w korpusie generała-broni d'Aspre. W bitwach pod Grawolena, Mortara, a szczególnie pod Nowarą, dał się poznać jako znakomity dowódca. W pamiętej tej bitwie siłami włoskimi dowodził generał Uhrzanowski; był to także ostatni dzień panowania Karola Alberta, który, uważając siebie za jedyną przeszkodę do zawarcia pokoju z Austryją, natychmiast po bitwie zrzekł się tronu na rzecz swego syna Wiktora Emanuela.

Po bitwie pod Nowarą dowiedział się, że otrzymał krzyż komandorski orderu Maryi Teresy. Gdybym otrzymał krzyż kawalerski — zawołał do otaczających — byłbym z niego dumny, bo sądzę, że jako generał nąn zasłużyłem. Skoro jednak nadano mi krzyż komandorski, to widzę, że nie odznaczono we mnie oficera, ale arceksięcia i to ponad miarę mych zasług. — Po ukończeniu kampanii włoskiej mianowany został arceksiążę Albrecht komendantem 3 kor-

pusu armii i gubernatorem związkowej twierdzy Mognuneyi. Nie długo jednak pozostawał na tem stanowisku, bo już w roku 1851 został mianowany generałem gubernatorem Węgier i głównodowodzącym wojskami królestwa. Węgry podzielono na 5 dystryktów, a arceksięcia wyposażono w szerokie przywileje. Na stanowisku tem pozostał arceksiążę do r. 1860, ale nie był to najmiłszy okres w jego życiu. W r. 1859, na wiosnę, tuż przed wojną włoską, udawał się do Berlina, celem wyjednania pomocy, podróż ta jednak, jak podobna misya w r. 1864, nie powiodła się.

W latach 1860—61 był arceksiążę komendantem 8 korpusu armii w Wicnicy, w r. 1863 mianowany został marszałkiem polnym. W czasie wojny 1866 roku dowodził armią włoską i utrzymał sławę znakomitego wodza przez bitwę pod Custozzą (24 czerwca). Po nieszcześnie dla Austrii bitwie pod Königgrätzem został w miejsce Benedeka naczelnym wodzem. Jednakże rzeczy stały już tak, że Austria musiała wdać się w rokowania pokojowe. Po wojnie pruskiej przystąpiono do reorganizacyi armii, a przewodniczącym tej komisji został arceksiążę Albrecht, jako generał inspektor armii. Główna zastęga zmiany dotychczasowej organizacyi należy arceksięciu Albrechtowi, który celowi temu poświęcił się niepodzielnie. Praca jego p. t.

„W jaki sposób ma być zorganizowana armia austryacka” (1868) i „Odpowiedzialność w czasie wojny” (1859) zrobiły w całej Europie w wojskowych sferach wielkie wrażenie. Arceksiążę Albrecht to typ żołnierza, z „krwi i kości”. Tylko armia go interesowała i tylko o niej lubiał dłużej rozprawiać.

Arceksiążę Albrecht był jednym z najbogatszych właścicieli dóbr ziemskich. Dobra te składają się z olbrzymich posiadłości la Śląsku, w Galicji, na Węgrzech i Morawie i zajmują około 40 kwadratów mil obszar.

Rok 1863.

III.

W imię wolności i usamowolnienia ludu podjęta walka, wolności nam nie wywalczyła, owszem skrepowała ją na razie, ale lud — lud polski, ruski i litewski, co tyle lat chodził w obrót-

ży niewolnika, ten lud usamowolnił rok 1863. Złote hrabstwo, wydane przez rząd narodowy, a odczytywane ludowi przez dowódców oddziałów, poruszyły nasy narodu i znievolmente w następstwie rząd moskiewski do uznania rozporządzeń rządu narodowego. W obec zwycięstwa tej idei — błedną wszelkie kłeski, a domy spalone miasta, w pień wycięte, zagrabione majątki, nadożone kontybuacje, wrzeszcze je-

ki meczenników i krew na polu

bitew przelana — to ofiary, które sprawę narodową, krok naprzód posunęły ku odrodzeniu.

W pochodzie tym — każdy przyzna — Galicja niemniej żywy wzięła udział, bo jak w owym czasie nie skąpiła krwi synów ani mienia swego, tak po upadku powstania wzmocniona na state stanem mieszczańskim zawinęła się około pracy organizacyjnej...

Praca organizacyjna — to krzątanie się jednostek około dobrego ogółu — zatem, gdy pojedynczy członkowie społeczeństwa, na jakimby oni byli stanowisku, pracę swego zawodu skierują ku celom humanitarnym, pracata w dziedzie w poszczególne fbyry organizmnu społecznego, a oparta na idei narodowej, stanie się pracą organizacyjną — polską!

Takiej pracy przestrzegać nam należy — solidarności, powagi i rozrągi w życiu, piśmnie i czynach, a przedewszystkiem umiętności poskramiania tego

— ja — o które się u nas rozbijają najżywoniejsze sprawy. Concordia parvae res crescunt — my karnościami i zgodą wzrosniemy w siłę, z którą się liczyć imni będą zmuszeni. Potężnych jednostością — opieka nasza nad ludem będzie skuteczną; podnosząc go moralnie, broniąc praw i spraw jego, — wychowywany pokolerie, które w zwartym szeregu stanie do apelu, gdy stary Zygmunt uderzy z Wawelu na bój, na krwawy, święty a prawy.

ikz.



pusu armii i gubernatorem związkowej twierdzy Mognuneyi. Nie długo jednak pozostawał na tem stanowisku, bo już w roku 1851 został mianowany generałem gubernatorem Węgier i głównodowodzącym wojskami królestwa. Węgry podzielono na 5 dystryktów, a arceksięcia wyposażono w szerokie przywileje. Na stanowisku tem pozostał arceksiążę do r. 1860, ale nie był to najmiłszy okres w jego życiu. W r. 1859, na wiosnę, tuż przed wojną włoską, udawał się do Berlina, celem wyjednania pomocy, podróż ta jednak, jak podobna misya w r. 1864, nie powiodła się.

W latach 1860—61 był arceksiążę komendantem 8 korpusu armii w Wicnicy, w r. 1863 mianowany został marszałkiem polnym. W czasie wojny 1866 roku dowodził armią włoską i utrzymał sławę znakomitego wodza przez bitwę pod Custozzą (24 czerwca). Po nieszcześnie dla Austrii bitwie pod Königgrätzem został w miejsce Benedeka naczelnym wodzem. Jednakże rzeczy stały już tak, że Austria musiała wdać się w rokowania pokojowe. Po wojnie pruskiej przystąpiono do reorganizacyi armii, a przewodniczącym tej komisji został arceksiążę Albrecht, jako generał inspektor armii. Główna zastęga zmiany dotychczasowej organizacyi należy arceksięciu Albrechtowi, który celowi temu poświęcił się niepodzielnie. Praca jego p. t.

„W jaki sposób ma być zorganizowana armia austryacka” (1868) i „Odpowiedzialność w czasie wojny” (1859) zrobiły w całej Europie w wojskowych sferach wielkie wrażenie. Arceksiążę Albrecht to typ żołnierza, z „krwi i kości”. Tylko armia go interesowała i tylko o niej lubiał dłużej rozprawiać.

Arceksiążę Albrecht był jednym z najbogatszych właścicieli dóbr ziemskich. Dobra te składają się z olbrzymich posiadłości la Śląsku, w Galicji, na Węgrzech i Morawie i zajmują około 40 kwadratów mil obszar.

na sezon wiosenny Nasiona tylko wypróbowanej dobroci wszelkiego rodzaju i gatunku, 2.000 szt. róż szczepionych w dobrych gatunkach i odmianach są do nabycia po możliwie niskiej cenie. Cenniki na żądanie wysyłam gratis i franco.

Pierwszy handel nasion, roślin i owoców Piotra Bodnara w Przemysłu poleca

Przypominamy też, że arcyksiążę wziął udział w zeszłorocznej lwowskiej wystawie krajowej.

W posiadaniu arcyksięcia znajdował się wspaniały zbiór rysunków i sztychów, znany pod nazwą „Albertina.“ Zbiór ten ze względu na swe pochodzenie bliżej nas obchodzi. Założył go bowiem Albrecht Kazimierz, książę sasko-cieszyński, syn króla polskiego Augusta III. Księstwo cieszyńskie otrzymał jako wiano z Chrystyną córką cesarza Franciszka I, a następnie przekazał je wraz ze zbiorem arcyksięciu Karolowi, po którym o dziedziczył je arcyksiążę Albrecht.

Gorącym było współczucie i udział szerokich kół w chorobie arcyksięcia Albrechta. W piątek arcyksiążę czuł się jeszcze tak silnym, że polecił odczytać sobie raporta wojskowe, i dyktował swe rozstrzygnięcia. W sobotę po południu, jakkolwiek czuł się lepiej, oceniając jednak sam poważny charakter swej słabości, zażądał, aby mu udzielone zostały ostatnie Sakramenta. Właśnie odprawiano w kościele parafialnym w Arco nabożeństwo za zdrowie arcyksięcia, gdy nadeszła wiadomość o jego zyczeniu. Niezwłocznie też podążył infułat, proboszcz ks. Chiari w uroczystym pochodzie do pałacu arcyksięcia. Na czele szli śpiewacy z chóru, niosąc pochodnie; za nimi podążał pod baldachimem przybrany w uroczysty strój infułat z Panem Bogiem, a obok kroczyli czterej kapelani. Mnogie rzesze ludności podążyły za procesją do pałacu i uzyskały pozwolenie wejścia do wnętrza ogrodzenia. U progu pałacu, padły tłumy na kolana i przez cały czas spowiedzi arcyksięcia wytrwały w modlitwie. Arcyksiążę odbył spowiedź wobec kapelana ks. Galligo, poczem przystąpił infułat ks. Chiari i udzielił arcyksięciu ostatnich Sakramentów. Procesja powróciła następnie napowrót do kościoła, gdzie ks. Chiari, wobec tłumów publiczności i wobec przedstawicieli władz państwowych i gminnych odprawił nabożeństwo na intencję arcyksięcia. Tymczasem arcyksiążę, który mimo, iż bardzo cierpiał, okazywał jednak nieustannie niezachwianą pogodę ducha i spokój oraz poddanie się woli Bożej, kazał zwołać swą służbę, oraz pożegnał się z arcyksiężętami i arcyksiężniami, zgromadzonymi u jego łóża. Córka arcyksięcia, księżna Marya Teresa würtemberska nie opuszczała pokoju ojca, a wszyscy arcyksiężęta pozostawali nieustannie w pałacu arcyksiążęcym. Ojciec św. nadesłał w sobotę wieczorem błogosławieństwo swe arcyksięciu.

O ostatnich chwilach arcyksięcia Albrechta podają dzienni-

ki następujące szczegóły: Bezprzytomność rozpoczęła się o godz. 10 rano; śmierć spokojna nastąpiła o godz. 1 minut 5. Arcyksiążę obudził się krótki czas przedtem, poznał obu najmłodszych wnuków, szepnął do nich kilka słów i zażądał szklanki wody.

Cesarz Franciszek Józef otrzymał wiadomość o zgonie arcyksięcia Albrechta d. 18 bm. o godz. 2 po południu. O godz. 3 minut 13 wyjechał cesarz przez Ventimiglia osobnym pociągiem do Wiednia, gdzie przybył w wtorek o godz. 11 w nocy.

Według stanowczej woli zmarłego arcyksięcia wieńce z kwiatów nie były przyjmowane. Arcyksiążę pragnął, aby kwoty, przeznaczone na wieńce, oddane były ubogim i na msze św.

Depesze nadesłane ze stolic poszczególnych krajów koronnych donoszą o głębokim wrażeniu, jakie sprawiła wszędzie śmierć arcyksięcia, o której doniosły nadzwyczajne wydania dzienników.

Zwłoki arcyksięcia mało zmienione. D. 19 bm. dokonane zostało zabalsamowanie zwłok i wystawienie ich w kaplicy pałacowej.

Pogrzeb odbył się dnia 26. Lutego b. r. we wtorek na który przybyli: Cesarz niemiecki Wilhelm, wszyscy członkowie austr. domu cesarskiego, książę Arnołd Bawarski, książę saski Jerzy z żoną, badeński następca tronu, marszałek hiszpański Martinez Campos, książę Mikołaj wirtemberski, deputacya bawar. pułku kawalerii i rosyjskiego 86 p. p., prezydenta republiki francuskiej zastępował Ambasador Lozé, przybyli również deputacye wszystkich pułków austr.

Trumnę ze zwłokami odebrał najwyższy ochmistrz dworu cesarskiego ks. Hohenlohe. Po krótkiej ceremonii pobłogosławienia zwłok odprawionej w poczekalni dworskiej złożono trumnę na sześciokonnym rydwanie żałobnym, poczem kondukt ruszył zwolna ku zamkowi cesarskiemu. Trumnę eskortował oddział cesarskiej gwardyi przybocznej, kawaleria i paziowie. W zamku ces. odebrał trumnę mistrz ceremonii hr. Hunyady, poczem wśród dźwięków Miserere odegranego przez kapelę nadworną, przeniesiono ją do kościoła zamkowego, złożono na katafalku, jeszcze raz pobłogosławiono i zamknięto kościół.

Kronika.

Posiedzenie Rady miejskiej odbyło się dnia 23. lutego br. Na posiedzeniu tem nasza Rada uczciła pamięć śp. Arcyksięcia Albrechta i poleciła osobnej deputacyi wyrazić słowa głębokiego żalu i hołdu dla zasług zmarłego, składając je na ręce ck. Starosty.

Porządek dzienny tego posiedzenia nie został wyczerpany, gdyż Burmistrz miasta na znak żałoby posiedzenia zamknął.

Nabożeństwo żałobne. Za spokój duszy ś. p. Arcyksięcia Albrechta odprawionem zostanie w dniu 2. marca br. o g 9 przed południem nabożeństwo żałobne, w którym weźmie udział także Reprezentacya naszego miasta in corpore.

Wypadek na kolei. Dnia 25 lntego 1895 najechał pociąg kuryerski wjeżdżający do stacyi, lampiarza śp. Ignacego Maśluczka, wskutek czego tenże na miejscu ducha wyzionął. Nieszczęśliwy służył 25 lat, wiernie — z Nowym Rokiem otrzymał 100 zł. remuneracyi a jak nam donoszą, wdowa po zmarłym ma dostać stałą dożywotnią pensyę.

Nieostrożna jazda. Istnieje podobno jakieś rozporządzenie, ażeby sanki fiakerskie i w ogóle sanki jadących, zaopatrywane były w dzwonki celem ostrzegania publiczności. Tymczasem u nas ulicami miasta szczególnie w dnie targowe trudno przejść bez narażenia się na najechanie używających dobrej sanny, których przepis ten, zdaje się, nie bardzo obchodzi. Ostatni wypadek najechania pewnej wyrobniczy z przedmieścia, której nieostrożny wóźnica fiakerski potargał płaszcz i ją strachu nabawił, niech pobudzi stójki policyjne do większej energii.

Wieczór humorystyczny Gustawa Fischera. Niezrównany i zawsze szczerze oklaskiwany humorysta p. Gustaw Fischer daje w sobotę dnia 2. marca br. w sali hotelu „Victoria“ wieczór humorystyczny, w którego skład tym razem wchodzi trzy zupełnie nowe sylwetki, mianowicie: „Moja szlachta“, — „Wojtek Mucha“ i „Icek Harmider cyrulik w procesie z lekarzami“.

Oprócz tych nowości wygłosi p. Fischer na zakończenie znaną nam lecz zawsze do homerycznego śmiechu pobudzającą „Babcie Perlmutter“.

Ostatnimi czasy miasto nasze nie miało żadnego przedstawienia; to też spodziewać się można, że praca p. Fischera uwieńczoną zostanie pomyslnym skutkiem i publiczność żądna prawdziwego humoru szczerze salę teatralną zapełni.

Fałszywy alarm. Czujność pogotowia miejskiej straży pożarnej udowodnioną została podczas onegdajszego alarmu. Strażak z wieży sygnalizował ogień na przedm. Garbarze. Pogotowie w ciągu dwóch minut było gotowie do odjazdu. Tymczasem był to fałszywy alarm, spowodowany paleniem słomy z Rosyi pochodzącej, przez policyę miejscową.

Odznaczenie strażaka. Dnia 17 lutego br. odbyło się w Radymnie walne zgromadzenie ochotniczej straży pożarnej, na którym jednomyślnie zamianowano tanteejszego naczelnika straży p. Antoniego Babra, honorowym członkiem stowarzyszenia. Jest to najwyższa nagroda dla strażaka, jakiej tylko tacy dzielni, tak sumiennie swoje obowiązki pojmujący strażacy, jakim jest p. A. Bahr, spodziewać się mogą.

Wypalanie kominów. W dniach 25 i 26 lutego br. odbywało się w naszym mieście wypalanie kominów, które inną drogą nie mogą być wytarte i tworzącej się wewnątrz kominu skorupy pozbawione. Niezadowolonych z tego powodu niektórych mieszkańców naszego miasta, zapewniamy, że czynność ta jest zupełnie legalną — praktykowaną po większych miastach, a że odbywa się ona przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności i w asystencyi straży pożarnej — mogą być o siebie zupełnie spokojni.

Oplata od psów. Rada miejska uchwałą swą na posiedzeniu w dn.

29 listopada z. r. powziętą postanowiła na podstawie ustawy z dnia 19 stycznia 1891. Nr. 9 Dz. ust. kraj. zaprowadzić opłatę od psów.

Poniżej podajemy wysokość, sposób zgłaszania i pobierania tych opłat i inne postanowienia na podstawie tej uchwały Rady miejskiej ogłoszone.

§. 1. Od każdego psa utrzymywanego w obrębie gminy miasta Jarosławia ustanawia się roczną opłatę po trzy złote w. a.

§. 2. Wolne są od opłaty: a) ssące szczenięta nie mające więcej jak dni dziesięć b) psy gospodarcze na uwięzi trzymane, nareszcie c) psy należące do osób nie miejscowych, to jest do osób które poza obrębem Jarosławia stale mieszkają, a w Jarosławiu nie zatrzymują się dłużej, jak dni czternaście.

§. 3. Tę opłatę należy uiszczać całorocznie z góry od dnia 15-go stycznia każdego roku.

§. 4. Spis psów corocznie będzie skutecznym. Tak posiadacze domów jak posiadacze psów są obowiązani do zgłaszania psów. W tym celu głosi się każdy posiadacz domu osobiście lub przez zastępcę do Magistratu o kartę zgłoszenia. Te karty wypełnione przez posiadaczy psów winny być pod grzywną 1 do 2 złr. do dnia 8 Magistratowi przedłożone. Jeżeli posiadacz psa nie wypełni karty, uskuteczni to za niego posiadacz domu i uczyni o tem wzmiankę w rubryce uwag. Posiadacz psa wzbraniający się wypełnić karty, ulegnie grzywnie od 1 do 2 złr. w. a.

§. 5. Na wypłatę należytości wydawać będzie Magistrat pokwitowanie a oraz znaczek, wyrażający rok i liczbę bieżącą spisu psów. Dla psów należących do osób, które w Jarosławiu chwilowo przebywają, również jak dla psów gospodarczych na uwięzi trzymanych, wydane będą za opłatą 15 ct. w. a. znaczki odmiennego kształtu.

§. 6. Szczenięta nie mające więcej jak dni dziesięć, winny być po upływie tego terminu ustnie lub pisemnie zgłaszane. Również i psy, które po upływie peryodycznego terminu zgłaszania się nabyte zostaną, lub po tym terminie przechodzą na własność nowego posiadacza, winny być najdalej do dnia ośmiu na nowo zgłoszone i opłata za nie za bieżący rok uiszczoną, jeżeli już przedtem złożoną nie była. Jeżeli posiadacz zgłoszonego psa, który w ciągu roku padł, zaginął, sprzedany został, lub innym sposobem wyszedł z jego posiadania, chce uwolnić się od obowiązku ponoszenia opłaty w następnym roku, winien w terminie dni 14-tu przed rozpoczęciem nowego roku donieść o ubytku psa. Zaniechanie tego doniesienia pociąga za sobą obowiązek uiszczenia rocznej opłaty.

§. 7. Uiszczona opłata zwróconą nie będzie.

§. 8. Kto psa przed opłatą ukrywa, lub cudzego znaczku używa, ulegnie karze wysokości podwójnej opłaty.

§. 9. Znaczek winien być umocowany na obroży psa. Psy niezaopatrzone znaczkami będą przez oprawcę chwywane, a jeżeli posiadacz się nie zgłosi po upływie 3 dni zgładzone. Schwywane psy wydawać będzie zgłaszającym się posiadaczom tylko po uiszczeniu opłaty lub kary w ustępie 8 przepisanej i zapłaceniu 40 ct. w. a. dla oprawcy. Psy gospodarcze nie trzymane na uwięzi, będą chwywane, a posiadacze żądający w powyższym terminie ich zwrotu winni wykazać się otrzymanym znaczkami, a na dno mogą ulec karze do 1 złr.

§. 10. W razie zgubienia znaczka, można otrzymać nowy za opłatą 20 ct. w. a. Przedtem należy jednak udowodnić, że opłata była uiszczoną.

§. 11. Kary z ustępów 4, 8 i 9 orzeka Magistrat. Od takich orzeczeń można odwołać się w przeciagu dni 14-tu

do politycznej władzy powiatowej. Kary wpływają do kasy miejskiej.

§. 12. Sposób pobierania tej opłaty, kontrolowanie jej, tudzież środki zaradcze przeciw nadużyciom określi regulamin wydać się mający przez Magistrat miasta Jarosławia.

§. 13. Jeżeli uchwała niniejsza uzyska zatwierdzenie Wysokiego Wydziału krajowego przed 1-szym lipca mają być opłaty uiszczone także za rok, w którym uchwała do pul licznej wiadomości podaną została. W razie przeciwnym zaś opłaty te pobierane będą dopiero roku następnego po ogłoszeniu tej uchwały.

Powyższą uchwałę Rady miejskiej podaje Magistrat król. woln. handl. miasta Jarosławia do powszechnej wiadomości z tem, że wedle uchwały Rady miejskiej z dnia 11 lutego 1895 L. 1517 pobór ustanowionej, jak wyżej opłaty od psów ma trwać przez lat pięć.

W myśl §. 91 ustawy z 13 lutego 1889 Nr. 24 Dz. ust. kr. wolno każdemu członkowi gminy względem powyższej uchwały Rady miejskiej wnieść w ciągu ośmiu dni uwagi, które przy zasięgnięciu zatwierdzenia tej uchwały Wysockiemu Wydziałowi krajowemu przedłożone będą.

Cuda przyszłej wystawy w Paryżu. Komisja przyszłej wystawy paryskiej łamie sobie głowę nad wymyśleniem rozmaitych cudów, któreby ściągały widzów i przykuwały ich uwagę.

Pomiędzy innymi projektami, na ostatniem posiedzeniu, podawano wniosek: urządzenia kuli księżycowej z wyobrażeniem gór, kraterów i t. p. Przy-mocowane balony obwoziłyby ciekawych na około, dając im złudzenie podróży na księżyc.

Powstał też projekt zbudowania olbrzymiego globusu, w wnętrzu którego pomieszczonoby wystawę etnograficzną wszystkich narodów.

Była mowa o pawilonach okrągłych z ruchomymi posadzkami, co dałoby możność zwiedzenia oddziałów, nie ruszając się z miejsca.

Projektowano dalej: otwarcie cyrku rzymskiego; zamianę Galerii maszyn na olbrzymie akwaryum; podróż na około świata przy pomocy obrazów przedstawiających główne miasta obu półkul; budowę pałacu wysokości 450 metrów posuwającej się naprzód ulicy: projektowano kaskady spuszczone z wierzchołka wieży Eifel i tworzące fontanny świetlane.

Był projekt usypania góry na 400 metrów wysokości, z restauracją, kawiarnią i teatrem u szczytu. Ktoś podał wniosek wzniesienia u wejścia do Pól Elizejskich olbrzymiej bramy, wysokiej na 200 metrów, a na 72 szerokiej. U szczytu stanęłaby świątynia „Pokoju“, na której umieszczonoby posąg Francji, witającej narody.

Windy, schody i kolejki żelazne prowadziłyby do owej świątyni.

Z pośród wielu jeszcze innych projektów, zasługuje na wzmiankę wniosek p. Waestine: utworzenia wystawy specjalnej, poświęconej Joannie d'Arc. Projektów aż za dużo, ciekawa rzecz które zostaną urzeczywistnione.

Zarłocność węzów. Korespondent „Timesa“ z kolonii afrykańskiej Cap, pisze do amerykańskiego dziennika, że nie dziwiła go wcale historia węzła z londyńskiego ogrodu zoologicznego, który pożarł swego towarzysza niewoli; widział on rzeczy bardziej zdumiewające. W pobliżu farmy Mallerby zabito niedawno czarnego węzła, tak dużego i grubego, że postanowiono dokonania na nim autopsji, dla przekonania się o powodzie tak niezwykłego wzrostu, i cóż się okazało? We wnętr-

trznosciach jego spoczywał węzł żółty takiej samej niemal długości, jak jego żywy futerał. W węzlu żółtym znaleziono — czarnego sporych rozmiarów, zawiązanego w sobie 30 małych węzłów. Ogółem zatem znaleziono 32 węzłów w jednym.

Ofiar dzikich zwierząt.

W Indiach angielskich dzikie zwierzęta w roku ubiegłym przyprawiły o śmierć około 37 tysięcy ludzi — przez ukąszenie samych tylko węzłów jadowitych umarło 18,500 osób. Rząd angielski wypłacił 117 447 rupii (rupia 50 ct.) za 12,657 zabitych tygrysów, za 4088 lampartów i 117,120 węzłów. Zwierzęta te dzikie i plazy przyprawiły o śmierć 62 tysiące zwierząt domowych, stanowiących żywy inwentarz mieszkańców. Cyfry te są znaczne, ale uważać na to należy że Indye wschodnie, nad któremi Anglia panuje, mają 2 miliony 197,673 kwatrowych kilometrów obszaru i przeszło 200 milionów mieszkańców. Anglików jest tamże niecałe 100 tysięcy, przeważnie wojskowych z rodzinami; żołnierzy Anglików było w r. 1886 około 62 tysięcy, i ci trzymają tę ogromną liczbę ludności krajowej — w szachu i posłuszeństwie dla rządu angielskiego.

Główny skład oraz export wędlin

własnego wyrobu

Antoniego Jecha w Jarosławiu

w domu p. Bambacha za kościołem ewangel.

Vis a vis kasyna wojskowego.

Zaopatrzwszy swój skład masarski w najwyborniejsze tego rodzaju delikatesy, starać się będą by Szanownych P. T. Gości moich najlepszymi wyrobami zawsze zadowolnić.

„Na święta“!

W najlepszych i najprzedniejszych gatunkach: Szynki wędzone, gotowane i w pecherzu (westfalskie), polędwice wieprzowe surowe i gotowane, salami w różnych gatunkach, wszelkie gatunki kielbas suchych i do gotowania, salcesony wszelkiego rodzaju najlepsze, rolady i delikatesy (kabanosy), zając fałszywy, kiszki pasztetowe i t. d. najstaranniej wykonane i niezrównane w smaku.

„Wielki wybór smalcu i słoniny“.

Wysyłki na prowincye uskuteczniłam punktualnie i szybko

z uszanowaniem

Antoni Jech.

BIBLIOTEKA STRAŻACKA.

Już wyszły i są do nabycia w księgarni H. Bohussa w Jarosławiu.

- | | |
|--|--------|
| Tom. 1. „O ratunkowej służbie strażackiej podczas powodzi i t. d.“
zestawił Antoni Szczerbowski. | 20 ct. |
| „ 2. „Noc na pogotowiu“ obrazek dramatyczny z życia strażackiego w 1 akcie — spolszczył Antoni Szczerbowski. | 20 ct. |
| „ 3. „Nienawiść poskromiona“ fraszka sceniczna w 1. akcie
przez A. Bahra | 20 ct. |

Reparację zegarów i zegarków

wszelkiego gatunku, przyjmuje i za

wynagrodzeniem 90 cent.

wykonuje

H. FREY zegarmistrz

i zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy

w Jarosławiu ul. Grodzka za księgarnią Bohussa.

Gwarancya roczna.

Rok założenia 1884.

A. TUMIDAJSKI w Jarosławiu

Handel towarów korzennych
WIN I DELIKATESÓW.

Wszelki wybór Kawy Ceylon Jawy złotej, Mocci arabskiej, Perłowej, Cuba.

Zastępstwo sprzedaży Herbaty karawanowej słynnej firmy

POPOWA Z MOSKWY

paczki 1/2 fnt. 1/4 fnt. 1/8 fnt.

Esencja herbaciana z Rumien,

Stare Wina Tokajskie i Miody

Porter Angielski w oryginalnych butelkach

Piwo Pilzneńskie

Gruszki i jabłka Tyrolskie, Szproty Biklinki, Flundry, Śledzie łososiowe. Kawior Astrachański. Łosoś i Węgorz marynowany.

4- i 20-centówki przyjmuje przez cały rok 1895



KANADA.



Żaden kraj nie nadaje się tak korzystnie dla wychodźstwa jak Kanada, w 12^{tu} 14^{tu} dniach do osiągnięcia.

— Zdrowy klimat. —

Angielski Rząd kolonizacyjny przydziela każdemu osiedlającemu się

wolne posiadłości gruntowe

w obszarze 160 akrów czyli 250 morgów prus.

Wyczerpujących szczegółów udziela darmo,

a opisy wysła najchętniej

M. Morawetz, Hamburg,

Bergedorfer Strasse 1.

przez Wysokie władze koncesjonowany

Ekspedjent okrętowy.



Przy zakupie wody trzeba zważać na znak powyższy na korku wypalony jak koteż na etykietę opatrzoną czerwonym orłem, która to etykieta służy jako marka ochronna przeciw tak licznemu fałszowaniu

Mattoniego wody giesshublerskiej.



Najsmaczniejszy, jedynie zdrowy, a zarazem najtańszy dodatek do kawy jest: | Jedyny, zamiast kawy, napój zdrowy, niewiastom dzieciom i chorym przez lekarzy polecony:

KATHREINER

KNEIPPOWSKA KAWA SŁODOWA

Czysty produkt naturalny w całych ziarnkach. Fałszowanie więc przez dodanie przymieszek wykluczone.

Dostac można wszędzie: 1/2 Kilo 25 cent. (50 h.)

Wzmocnia siły „Kathreiner” napój młody

DIPLOM HONOROWY 1891-1894 8 ZŁOTYCH MEDALI

Przeostrogą: Żądać i brać tylko oryginalne pakiety, z napisem: „Kathreiner”

Przeostrogą: Żądać i brać tylko oryginalne pakiety, z napisem: „Kathreiner”

Odpowiednio obliczony kapitał na pokrycie (Rezerwa premij) dla wszystkich przez nas zawartych w Austrii ubezpieczeń, wykazał na rok 1893 przyrost 480.000 koron i jest obecnie złożony w wysokości 1,021.124 koron w c. k. Minister. urzędzie płatniczym we Wiedniu

„THE MUTUAL”

największe i najbogatsze Towarzystwo ubezpieczeń na świecie.

Majątek 967 1/2 miliona franków.

Reprezentacya dla Jarosławia i okolicy u aptekarza Józefa Rohma.

Geny niżone o 15%

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie

Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną i subwencjonowane przez Wysoki Wydział kraj. we Lwowie

poleca swoje wyroby powroźnicze i sieciarskie.

tudzież pasy do maszyn, liny kafarowe i promowe, gurdy do wybijania

Wszelkie wyroby ozdobne jak to: nakrycia salonne na stoł. firanki do okien, siatki do łóżecek dziecięcych, torbki myśliwskie hamaki sieci do polowania, sieci na konie od much i śniegu itp. wykonane bywają starannie na osobno zamówienia.

Towarzystwa posiadają swo składy komisowe: we Lwowie; Centralny Bazar krajowy; w Przemysłu Bazar im. Żybkiewicza; w Stanisławowie Bazar towarz. handlowego; w Lancucie Towarzystwo produkcyjne i handlowe; w Dębicy Towarzystwo handlowe; w Tarnowie handel p. Antoniego Swiderskiego

—Conniki gratis i franko.—

Ks. Leon Pastor.

Dyrekeya:

Marceli Świechowski.

JULIAN STRZELECKI MAGAZYN JUBILERSKI

we Lwowie, Rynek L. 45

poleca wszelkie wyroby ze srebra, złota i drogich kamieni, mianowicie: brosze, kółczyki, bransolety, pierścionki, guziki, spinki, agraty, zastawy stołowe srebrne, łańcuchy, cukierniczki, sztucce, noże, łyżki, i widelce; tudzież serwisy herbaciane i kawowe z pierwszorzędných fabryk zagranicznych.

Magazyn ten, od pół wieku z rzetelności i smienności swej znany, poleca też

własną pracownię wszelkich naprawek i reperacyj.

Wykonuje także wszelkie do użytku kościelnego potrzebne przedmioty, jako to: monstrancye, kielichy i t. p. podług najnowszych rysunków, używane zaś odzłaca i odsrebrza po cenach miernych.

Posiada również jedyną w Galicyi Reprezentacyę wyrobów CHRISTOFŁA Z PARYŻA słynnych sreberek chińskich po cenach fabrycznych.



Marka ochronna. **aria-celskie** **drożdżowe**

Marka ochronna. **drożdżowe**

sporzadzone w aptece pod Aniołem Stróżem

C. Brady w Kromieżyżu (Morawa), stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.

Tylko prawdziwe zapakowane są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem. Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct. Składniki są podane.

Prawdziwe **Marineelskie krople żołądkowe** są do nabycia w Jarosławiu w aptece Ludwika Wislockiego — w Błażowie w apt. A. Brzesa — w Dobromilu w apt. A. Grotowskiego — w Dynowie w apt. Frischmana — w Kańczuzie w apt. R. Hegera — w Leżajsku w apt. E. Denkera — w Liszynie w apt. J. Moszczyńskiego — w Niżankowicach w apt. Włodzimierskiego — w Pruchniku w apt. J. Pietraczka — w Przemysłu w apt. Wt. Nahlika i A. Mańkowskiego, J. Maszewskiego, Z. Karłowicza, Lepiankiewicza — w Przeworsku w apt. F. Switalskiego — w Radowcu w apt. M. Swiechowskiego — w Rozwadowie w apt. W. Grabowskiego — w Rzeszowie w apt. A. Karpitowskiego i w aptekach Kalinowskiego i Pronia — w Sanoku w apt. P. Cizli — w Stenawie w apt. Al. Mańkowskiego — w Sokolowie w apt. A. Danczaga — w Staremieście w apt. W. Palucha — w Tyczynie w apt. Al. Rożojewskiego — w Ulanowie w apt. J. Wronskiego — w Ustrzykach w apt. Alf. Jastrzębskiego — w Żofini w apt. J. Biesiadzkiego.

!! Do sprzedania !!

W Rużance 4 mile na północ od Lwowa 10 morgów pola dobrego w jednym kawałku z dobremi budynkami i 2 morgi łąki w drugim kawałku za 2000 złr. w. a.

Blizsza wiadomość u Michała Siarkowskiego w Rużance poczta Kamionka Strumiłowa.